

Petycja w sprawie podjęcia działań w zakresie zmian przepisów w prawie budowlanym dotyczących szczegółowych wymogów lokalizacji paczkomatów i określenia ich warunków technicznych.

Mieszkam w Częstochowie. W ostatnich miesiącach ubr. i od początku bieżącego roku na ulicach Częstochowy pojawiają się w większej ilości paczkomaty różnych firm kurierskich (w skali kraju też to się dzieje).

Paczkomaty stawiane są także na działkach osób prywatnych.

Poniżej opisuję sytuację w moim miejscu zamieszkania, a związaną z paczkomatem.

Mieszkam przy ul. i w połowie listopada 2023 roku przy samej furtce mojej posesji (tj. w granicy działek) sąsiad postawił duży paczkomat firmy DHL (o długości 4,20m): paczkomat stoi zaraz przy chodniku dla pieszych i zastępuje część ogrodzenia. Rozmowa z sąsiadem aby zmienił miejsce lokalizacji paczkomatu niestety nic nie wniosła (a ma taką możliwość). Nie dostałam wcześniej żadnej informacji, że będzie postawiony paczkomat i że będą montowane kamery. Sąsiad zamieszkuje na innej stronie ulicy, więc nie ma bezpośredniego kontaktu z paczkomatem. Po stronie paczkomatu ma tylko bramę wyjazdową, lecz paczkomat jest oddalony od jego wjazdu niestety w moją stronę.

Paczkomat wyposażony jest w dwie kamery zamontowane na końcach paczkomatu, w tym jedna z kamer znajduje się w granicy pomiędzy paczkomatem a moją furtką.

Występuje też uciążliwość w związku z parkowaniem na chodniku (przy furtce) samochodów kurierów (kilka razy dziennie o różnych godzinach) i osób odbierających paczki. Ponadto paczkomat jaskrawo świeci w nocy.

Od moich okien paczkomat stoi w odległości ok. 6 metrów i słychać trzaskanie drzwiczkami paczkomatu (paczkomat działa całodobowo). Paczkomat liczy 70 skrytek (więc z czasem zwiększy się ruch obcych osób). Mam małego psa, który jest na podwórku i pies czując obcych szczeka (często zdarza się to w nocy, bo w nocy ludzie też przychodzą po paczki), co zakłóca spokój. Szczeka też duży pies właściciela działki, gdzie znajduje się paczkomat. Słychać też często głośne rozmowy przy paczkomacie. Rzucane też są śmieci koto mojej furtki.

Kurierzy obsługujący paczkomat parkują każdorazowo na chodniku naprzeciwko mojej furtki (często też na włączonym silniku) i rozkładają paczki. Od paczkomatu odjeżdżają także po chodniku do następnego zjazdu na jezdnię. Ze względu na bliskość paczkomatu nieruchomości moja traci też na wartości.

W związku z tą uciążliwą sytuacją, skierowałam pisma do Urzędu Miasta Częstochowy oraz Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego o interwencję w tej sprawie.

Kontrola przeprowadzona w dniu 15.01.br. przez nadzór budowlany nic nie wniosła, ponieważ na posadowienie paczkomatu nie jest wymagane zgłoszenie ani pozwolenie na budowę. Nie jest też wymagana decyzja o warunkach zabudowy (w tym rejonie nie ma miejscowego planu zagospodarowania). Urząd Miasta i Radny Dzielnicy nic nie pomogli w mojej sprawie, wskazując na brak przepisów.

Paczkomat jest na działce sąsiada postawiony w granicy działki w odległości kilku centymetrów od podmurówki mojego ogrodzenia .

Obecne przepisy nie regulują wymogu zachowania odległości paczkomatu od granicy działki (a są np. w przypadku garaży), co stwarza uciążliwość dla sąsiadów (stawiane są w bliskości okien, wejść na posesję-jak w moim przypadku). Postawiony obecnie paczkomat w granicy działki będzie utrudniał ewentualny remont mojego ogrodzenia (kto mi później przyjdzie przestawić kilutonowy paczkomat jak będzie taka konieczność).

Z uwagi na obecną sytuację skierowałam za pośrednictwem prawnika pismo do właściciela działki i firmy DHL o zmianę lokalizacji paczkomatu. Na przesłane przedsądowe wezwanie, właściciel zaprzeczył wszystkim moim uwagom odnośnie uciążliwości postawionego paczkomatu, tj. odnośnie zamontowanych kamer, postawienia paczkomatu przy furtce, obniżenia wartości mojej nieruchomości, parkowania samochodów kurierów i osób odbierających paczki na chodniku przy mojej furtce.

Oprócz tego na chodniku wzdłuż mojej posesji parkują ciągle inne prywatne samochody.

Odnośnie zamontowanych kamer wysłane zostało w marcu br. odrębne pismo do Urzędu Ochrony Danych- do obecnej chwili nie mam odpowiedzi. Przez te kamery czuję się, że jestem ciągle obserwowana (jak również osoby, które przychodzą do mnie, w tym listonosz z korespondencją czy przekazem).

Nie może tak być, aby prywatna firma DHL (czy inna) stawiała paczkomaty bez zewnętrznego nadzoru i nikt nie interesuje się czy to jest zgodne z przepisami (lokalizacja, montowanie kamer) Firmy stawiające paczkomaty narzucają swoje warunki i nie liczą się z mieszkańcami sąsiednich posesji

Moje uwagi:

- 1) brak przepisów oraz zniesienie wymogu dokonania zgłoszenia lub pozwolenia na budowę w prawie budowlanym w zakresie lokalizacji paczkomatów (jak wspomiano powyżej) przyczynia się do powstawania sytuacji konfliktowych (gdzie jedna osoba czerpie korzyści finansowe za wynajem terenu, a druga musi dochodzić swoich praw w sądzie ponieważ organy administracyjne nie zaimują się paczkomatami,
- 2) paczkomaty określono jako urządzenia (jak np. bankomaty) z uwagi na brak ich stałego związania z gruntem; ustawiane są tylko na wąskich płytach betonowych, (paczkomaty ważą ponad 2-3 tony i więcej; w Polsce wystąpiło już wiele przypadków przewrócenia się paczkomatów),

- 3) brak stałego związania paczkomatów z gruntem zwalnia inwestorów z obowiązku opodatkowania podatkiem od nieruchomości (na ten fakt zwracają już uwagę gminy w Polsce),
- 4) dla paczkomatów brak jest określenia ogólnie obowiązujących warunków technicznych, bezpieczeństwa, przeglądów technicznych, informacji gdzie i przez kogo przetwarzane są dane z zainstalowanych kamer, ustalonego obszaru oddziaływania itp. odległości od granicy działki,
- 5) w przepisach dla paczkomatów określono tylko parametr ich wysokości (do 3 metrów), ale nie określono ich dopuszczalnej długości; więc rosną w wielu przypadkach monstra zastępujące niektórym właścicielom posesji ogrodzenia; nie określono także miejsc dla zatrzymywania się kurierów (teraz są to niestety chodniki dla pieszych lub trawniki, które są niszczone, rozjeżdżane i blokowane przez kurierów lub osoby przyjeżdżające po paczki); w przepisach powinien być wymóg posiadania własnego miejsca parkowania dla obsługi paczkomatu.
- Stawiający paczkomaty nie biorą pod uwagę innych osób czy wyglądu otoczenia, ulicy, przestrzeni publicznej (tak jak w moim przypadku); Urzędy miejskie winny mieć nadzór nad lokalizacją paczkomatów, w tym na terenach prywatnych,
- 6) wprowadzenie przez ustawodawcę dodatkowego zapisu, tj. „aby w sytuacjach szczególnie uzasadnionych (min granica z sąsiadem) istniał obowiązek dokonania zgłoszenia lub uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę czy decyzji o warunkach zabudowy” zapobiegłoby konfliktowym sytuacjom.
- Na stronach internetowych znalazłam wiele skarg osób, wspólnot mieszkaniowych, którym postawiono paczkomaty blisko miejsca zamieszkania, blisko okien. (np. osobie 86-letniej, której postawiono paczkomat 6 metrów od okna, poradzono aby wystąpił na drogę sądową);
- 7) firmy stawiające paczkomaty winny lokalnym organom administracji państwowej składać informacje co do miejsca posadowienia paczkomatu, niezależnie czy dotyczy to gruntu państwowego czy prywatnego; wtedy istniałaby możliwość odwołania się, że komuś obecnie lub później będzie taki paczkomat przeszkadzał,
- 8) paczkomaty winny być lokalizowane głównie w miejscach użyteczności publicznej, a nie na „siłę” jak w wielu przypadkach w ogródkach osób prywatnych (gdzie poprzednio rosły kwiatki) bez zachowania podstawowych wymogów bezpieczeństwa i estetyki; firmy stawiające paczkomaty winny uzgadniać lokalizację paczkomatów z miejscowymi organami administracji niezależnie czy jest to teren prywatny czy gminny, a te winny reagować jeżeli paczkomaty „szpecą” wygląd miasta, ustawiane są z naruszeniem np zachowania odległości od krawędzi jezdni lub dobra osób trzecich (np. montowane kamery, bliskość koło domu, okien),
- 9) od 19.09.2020r. nic nie zrobiono aby wprowadzić przepisy regulujące zasady lokalizacji i warunków technicznych paczkomatów (jest tylko mowa o wysokości 3 metrów i nic więcej).

Z Ministerstwa Rozwoju i Technologii otrzymałam ww. pismo, w którym odpowiedziano min. „...Natomiast jeśli chodzi o budowę paczkomatów to kwestie te były przedmiotem analiz w ramach prac nad ustawą z dnia 13.02.2020r. o zmianie ustawy Prawo budowlane..., bowiem brak było jednoznacznych regulacji w zakresie urządzeń do przechowywania, wysyłania oraz odbierania przesyłek, co w konsekwencji skutkowało występującymi w praktyce problemami inwestorów. W związku z powyższym, na podstawie ww. ustawy w art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994. — Prawo budowlane wprowadzony został przepis zgodnie z którym nie wymaga się decyzji o pozwoleniu na budowę oraz zgłoszenia, budowa bankomatów, biletomatów, wpłatomatów, automatów sprzedających automatów przechowujących przesyłki lub automatów służących do wykonywania innego rodzaju usług o wysokości do 3 m włącznie. Regulacje te obowiązują od 19 września 2020r.”. „Wzięto więc pod uwagę tylko potrzeby inwestorów, a nie zwykłych ludzi, którymi firmy nie przeimują się, bo nie ma żadnego zewnętrznego nadzoru.

Nie jestem przeciwniczką paczkomatów, ale tak nie może być, że przez cztery lata nic nie zrobiono w tej sprawie.

Wymaga to bardzo szybkiej interwencji. Przepisy odnośnie lokalizacji paczkomatów na działkach prywatnych powinny być precyzyjne, aby lokalizację paczkomatu uzgadniać z właścicielem/właścicielami sąsiedniej działki, tak jak to jest w przypadku pozwolenia na budowę. Poluzowanie przepisów (ich brak) w tym zakresie jest niestety wykorzystywane przez prywatnych właścicieli którzy udostępniają działki firmom na postawienie paczkomatów, nie licząc się z sąsiadami.

Doprowadziło to sytuacji, którą obecnie mam (i inni mieszkańcy w kraju, którzy skarżą się w internecie). Dlaczego ja mam obecnie żyć w ciągłym stresie, nerwach, kłócić się z sąsiadem w sądzie i ponieść koszty sądowe (wobec braku przepisów mogę przegrać sprawę w sądzie), pisać do różnych instytucji aby tylko uzyskać odpowiedź, że nic się nie da zrobić, a sąsiad w tym czasie czerpie korzyści finansowe. Jest to niesprawiedliwe, że ja w sądzie będę musiała przedstawiać świadków, żeby potwierdzili uciążliwość paczkomatu. Jest to przecież moje główne wejście do

domu i powinno być chronione przez prawo. A przecież bez świadków widać, że to udręka taki paczkomat . Kto chciałby mieć takie urządzenie koło swojej posesji ?

Mam .. lat, a mąż lat i jestem bezsilna. nie mogąc dochodzić swoich racji i praw, ponieważ nie ma przepisów. które by mi na to pozwoliły.

Całe zawodowe życie uczciwie pracowałam na kierowniczym stanowisku i co teraz mam — mieszkanie przy paczkomacie, udrękę i sytuację bez wyjścia, bo nie ma przepisów.

Ja i moja rodzina też mamy prawo do godnego życia , a nie do końca życia mieszkać przy paczkomacie i patrzeć codziennie na napis DHL i znosić uciążliwości, które z czasem będą narastać.

Wnoszę o pilne wprowadzone zmiany w przepisach w tej sprawie, dawały prawo osobom odwoływać się, a nie dochodzić swoich spraw prywatnie w sądzie i ponosić koszty. W moim przypadku- aby zmiany w przepisach dały możliwość odwołania się do sytuacji , która już powstała. tj. stojący paczkomat obok furtki w granicy działek.

Ja mąż obecnie czujemy się pokrzywdzeni tą sytuacją nie mogąc przedstawić swoich racji i odwołać się w pierwszej kolejności do organów administracji w urzędzie miasta (jak i inne osoby znajdujące się obecnie w podobnej sytuacji lub mogące znaleźć się w takiej sytuacji), ponieważ przepisy (ich brak) na to nie pozwalają. Obecnie żadna instytucja (tj. Urząd Miasta, Nadzór Budowlany) nie zajmują się sprawami paczkomatów wskazując na brak przepisów. Od ostatniej zmiany przepisów w prawie budowlanym w 2020r. nie zostały ustalone żadne warunki techniczne dla stawianych paczkomatów.

Właściciela działki gdzie znajduje się paczkomat popiera firma DHL, a my musimy sami dochodzić swoich praw.

Chciałabym aby paczkomat został jak najszybciej usunięty od mojej posesji.

Przez taki stan rzeczy cierpią osoby postronne tak jak ja i inne osoby opisujące podobne sytuacje. Takich pokrzywdzonych osób w skali kraju będzie przybywać, ponieważ paczkomaty pojawiają się masowo w przestrzeni publicznej na działkach prywatnych.

Zmiana przepisów winna także zobowiązać gminy do dokonania kontroli już wcześniej posadowionych paczkomatów na działkach prywatnych.

Przedstawiając powyższe proszę o pomoc w rozwiązaniu tego problemu, którego obecnie nie można rozwiązać